

Nieznane dokumenty dotyczące próby wydostania ministra Józefa Becka z Rumunii w 1944 roku

Okoliczności internowania władz polskich we wrześniu 1939 r. cieszą się nadal dużym zainteresowaniem historyków¹. Uwagę przyciągają także dalsze dzieje członków polskiego rządu, a w szczególności losy Józefa Becka, który przez wiele lat sprawował urząd ministra spraw zagranicznych. Polityk ten – jeden z najbliższych współpracowników marszałka Józefa Piłsudskiego, wiernie realizujący jego koncepcje w zakresie polityki zagranicznej – w odróżnieniu od innych przedstawicieli władz przedwrzesniowych nigdy nie opuścił terytorium Rumunii, gdzie zmarł na gruźlicę 5 czerwca 1944 r.² Czym należy tłumaczyć ten fakt?

Niewątpliwie Beck należał do osób szczególnie zniechodzonych przez kręgi opozycji antysanacyjnej, która objęła władzę na wychodźstwie we Francji po klęsce wrześniowej. Był on przez nią postrzegany przede wszystkim jako człowiek, który swoimi działaniami doprowadził do narodowej klęski. Obawiano się także rzeczywistych lub domniemyanych ambicji politycznych Becka, co dodatkowo zagęszczało atmosferę wokół niego i nie sprzyjało podjęciu jakichkolwiek działań zmierzających do jego uwolnienia. Istnieją zresztą przesłanki wskazujące na to, że niektórzy przeciwnicy polskiego ministra świadomie przeciwdziałali podobnym próbom³. Bardzo wiele przemawia

¹ Z nowszych prac zob.: M. Kwiecień, *Wśród potępionych swarów. Prawne aspekty rozliczeń politycznych wśród uchodźstwa polskiego we Francji i Wielkiej Brytanii 1939–1943*, Kraków 2013, s. 23–43; P. Duber, *Okoliczności internowania władz polskich we wrześniu 1939 roku*, „Arcana”, nr 1–2, 2012, s. 183–193; M. Kornat, *Wstęp [w:] W rumuńskiej pułapce. Internowanie Józefa Becka i Edwarda Śmigłego-Rydza w dokumentach rumuńskich służb specjalnych*, wybór i oprac. M. Kornat, M. Morzycki-Markowski, Gdańsk 2011, s. 7–77; H. Walczak, *Internowanie władz polskich w Rumunii we wrześniu 1939 r.* [w:] *Wrzesień 1939 roku. Geneza II wojny światowej w polskiej perspektywie*, t. 2: *Wojsko, wojna, jeniecstwo*, red. J. Faryś, T. Sikorski, P. Słowiński, Gorzów Wielkopolski 2010, s. 145–153; M. Sioma, *Sławoj Felicjan Składkowski (1885–1962). Żołnierz i polityk*, Lublin 2005, s. 390–396; M. Gmurczyk-Wrońska, *Polska – niepotrzebny aliant Francji (Francja wobec Polski w latach 1938–1944)*, Warszawa 2003, s. 178–183; A. Adamczyk, *General dywizji Sławoj Felicjan Składkowski (1885–1962). Zarys biografii politycznej*, Toruń 2002, s. 263–273.

² Szerzej o okolicznościach śmierci byłego polskiego ministra zob.: T. Dubicki, *Internowanie płk. Józefa Becka...*, s. 112–118; A.M. Cienciała, *Czy los ministra Becka był przesądzony? Działalność wrogów i przyjaciół (cz. II–VI 1940 – VI 1944)*, „Niepodległość” 1991, t. 24, s. 37–38.

³ Jednak zdaniem Tadeusza Dubickiego, analizującego przyczyny fiaska, którym zakończyła się ucieczka Becka jesienią 1940 r., nie sposób jednoznacznie rozstrzygnąć tej kwestii (zob. T. Dubicki, *Internowanie płk. Józefa Becka...*, s. 69–90). Warto zaznaczyć, że zagadnienie to wpisuje się w ówczesną atmosferę rozliczeń z sanacją, panującą wśród uchodźstwa polskiego w Rumunii (zob. T. Dubicki, J. Rostworowski, *Sanatorzy kontra sikorszczycy, czyli walka o władzę na uchodźstwie w Rumunii 1939–1940*, Warszawa 1993; T.P. Rutkowski, *Stanisław Kot 1885–1975. Biografia polityczna*, Warszawa 2000, s. 122–126).

jednak za tym, że szczególnie ważną rolę w uniemożliwieniu Beckowi wyjazdu za granicę odegrał Berlin, gdzie słusznie uważano go za człowieka, który pierwszy czynnie przeciwstawił się ekspansjonistycznym planom III Rzeszy. Niemcy wywierali także stały nacisk na Bukareszt w celu zaostrożenia środków ostrożności, uniemożliwiających polskiemu ministrowi ucieczkę. Sprawą tą interesował się podobno sam Hitler. Mimo tak niesprzyjających warunków Beck, wspierany przez swoich zwolenników, nie rezygnował z planów wyjazdu z Rumunii, licząc m.in. na poparcie rządów anglosaskich, które w odróżnieniu od Francuzów ustosunkowały się do niego pozytywnie. Starano się również wykorzystać stanowisko Turcji, gdzie na rzecz jego uwolnienia działał ambasador Michał Sokolnicki. Warto także podkreślić, że mimo niechęci gen. Władysława Sikorskiego, żywionej wobec Becka, premier rządu na uchodźstwie obawiał się jednak, że były minister wpadnie w ręce Niemców. Fakt ten skłonił nawet władze polskie do podjęcia działań, aby wydostać Józefa Becka z Rumunii, były one jednak nieskuteczne i słabo zorganizowane, często towarzyszyła im również zła wola⁴.

Dotychczas w publikacjach opisujących losy polskiego ministra w latach 1939–1944 nie znalazły się niemal żadne wzmianki na temat Szwajcarii. Jedynie Tadeusz Dubicki, powołując się na dokument przechowywany w Archiwum Akt Nowych, wspomniął w przypisie, że 9 maja 1944 r. poseł polski w Bernie Aleksander Ładoś zwrócił się za pośrednictwem Wydziału Interesów Cudzoziemskich Federalnego Departamentu Politycznego (Division des intérêts étrangers du Département politique fédéral – tamtejszego odpowiednika MSZ) do przedstawiciela tego kraju w Bukareszcie, René de Wecka, żeby poprosić go o interwencję w sprawie umożliwienia polskiemu politykowi wyjazdu do Egiptu lub Szwajcarii z powodu złego stanu zdrowia. W dokumencie tym znalazła się informacja, że radca Poselstwa RP w Bernie Stefan Ryniewicz trzy dni wcześniej rozmawiał w tej sprawie z jednym ze szwajcarskich urzędników⁵. Można się domyślać, że pewną rolę w inicjatywie polskiego rządu odegrała nie tylko wzmiankowana wcześniej obawa przed Niemcami, lecz także groźba zajęcia terytorium Rumunii przez wojska sowieckie. Warto pamiętać, o czym Dubicki nie wspomina, że co najmniej z dwóch powodów wybór władz szwajcarskich nie był przypadkowy. Po pierwsze, istniał precedens w postaci wyjazdu do tego kraju prezydenta Ignacego Mościckiego posiadającego, jak wiadomo, obywatelstwo szwajcarskie⁶. Po drugie, co było ważniejsze, Konfederacja Szwajcarska sprawowała wówczas w Rumunii opiekę nad obywatelami polskimi, była więc państwem, które niejako z urzędu powinno stać się adresatem podobnego wniosku⁷. Warto zresztą pamiętać, że Szwajcaria, będąc państwem neutralnym, reprezentowała interesy wielu krajów uczest-

⁴ Szerzej na ten temat, poza wcześniej wspomnianymi publikacjami Cieniały i Dubickiego, zob. także: D. Rogoyski, *Pięć inicjatyw wydobywania Józefa Becka z pułapki rumuńskiej*, „Zeszyty Historyczne” 1986, z. 76, s. 33–57.

⁵ T. Dubicki, *Internowanie płk. Józefa Becka...*, s. 111; AAN, Poselstwo RP w Bernie, 30, List Aleksandra Ładosia do posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Konfederacji Szwajcarskiej w Bukareszcie, René de Wecka (wraz z listem przewodnim), 9 V 1944 r., k. 145–146, kopia.

⁶ Okoliczności, w których do tego doszło, zostały już szczegółowo opisane (zob. C. Fedrigo, J. Sygnarski, *Ignacy Mościcki (1867–1935). De l'Université de Fribourg à la présidence de la Pologne*, Fribourg 1994, s. 97–105; S.M. Nowinowski, *Prezydent Ignacy Mościcki*, Warszawa 1994, s. 126–128).

⁷ Zachowała się dosyć duża liczba dokumentów świadczących o reprezentowaniu interesów polskich w Rumunii przez dyplomację szwajcarską (zob. AAN, Poselstwo RP w Bernie, 30).

niczących w wojnie. W celu należytego wywiązania się z tych obowiązków władze szwajcarskie jeszcze w 1939 r. zdecydowały się na powołanie wspomnianego wcześniej specjalnego Wydziału Interesów Cudzoziemskich w Federalnym Departamencie Politycznym⁸.

W książce Dubickiego nie znalazła się żadna informacja na temat skutków interwencji Ładosia, tym samym w historii usiłowań wydostania Becka z rumuńskiej pułapki urywa się wątek szwajcarski. Okazuje się jednak, że w wykorzystywanych przez tego historyka materiałach archiwalnych proveniencji polskiej można natrafić na dokumenty, z których jednoznacznie wynika, iż dyplomacja helwecka poczyniła pewne starania w celu uwolnienia Becka. Wicepremier rumuńskiego rządu Mihai Antonesco poinformował szwajcarskiego posła de Wecka, że osobiście podjął starania o ewakuację w głąb kraju byłych polskich ministrów: Józefa Becka, Antoniego Romana, Juliusza Ulrycha i Tadeusza Kasprzyckiego (zob. dokument nr 1)⁹. Rumuński polityk z nieznanymi powodów wprowadził swojego rozmówcę w błąd, wiadomo bowiem, że jeszcze przed interwencją polskiego posła Beck wraz ze swoim najbliższym otoczeniem przeniósł się do małej miejscowości nieopodal Bukaresztu, gdzie pozostał aż do swojej śmierci¹⁰. Trudno jednoznacznie stwierdzić, czym należy tłumaczyć to dziwne zachowanie wicepremiera. Być może Antonesco nie chciał po prostu podjąć żadnych działań na rzecz polepszenia losu dawnych dygnitarzy sanacyjnych, zbył więc szwajcarskiego dyplomatę zdawkową odpowiedzią. Nie można także wykluczyć, że jego słowa zostały przez de Wecka błędnie zrozumiane, co znalazło odzwierciedlenie w treści wspomnianego pisma. Są to jednak oczywiście tylko przypuszczenia.

Okazuje się, że nie był to koniec zabiegów polskiego rządu o uwolnienie byłego ministra. Świadczą o tym dwa kolejne – nieznane wcześniej – dokumenty przechowywane w Schweizerisches Bundesarchiv (Szwajcarskim Archiwum Federalnym) w Bernie. Wynika z nich jednoznacznie, że władze polskie podjęły kolejną próbę ratowania Becka, tym razem zwracając się w tej sprawie bezpośrednio do Marcela Pileta-Golaza, radcy federalnego kierującego od czterech lat dyplomacją szwajcarską (zob. dokumenty 2 i 3). Trudno jednak nie odnieść wrażenia, że inicjatywa ta była spóźniona i z góry skazana na niepowodzenie. Zresztą działo się to zaledwie na kilka dni przed śmiercią Becka, o czym 10 czerwca 1944 r. Federalny Departament Polityczny poinformował oficjalnie Poselstwo RP w Bernie¹¹.

Publikowane poniżej dokumenty zostały sporządzone oryginalnie w języku francuskim i zostały przeze mnie przetłumaczone na język polski. Przy ich publikacji pominąłem odręczne adnotacje o charakterze kancelaryjnym, niemające bezpośredniego związku z ich zawartością. W treści dokumentów zachowałem oryginalną pisownię małych i wielkich liter, poprawiłem natomiast interpunkcję oraz zniekształcony zapis polskich nazwisk.

⁸ Szerzej na ten temat zob.: E. Bonjour, *Histoire de la neutralité suisse pendant la seconde guerre mondiale*, t. 6, Neuchâtel 1970, s. 130.

⁹ W wydanych drukiem zapiskach tego szwajcarskiego dyplomaty nie znalazła się żadna wzmianka na temat rozmów prowadzonych przez niego w celu wydostania Becka z Rumunii (zob. R. de Weck, *Journal de guerre (1939–1945). Un diplomate suisse à Bucarest*, Genève 2001).

¹⁰ T. Dubicki, *Internowanie płk. Józefa Becka...*, s. 113; M. Kornat, *Wstęp...*, s. 62.

¹¹ AAN, Poselstwo RP w Bernie, 30, Pismo Federalnego Departamentu Politycznego do Poselstwa RP w Bernie, 10 VI 1944 r., k. 170.

Nr 1

1944 maj 25, Berno – Pismo Federalnego Departamentu Politycznego Wydział Interesów Cudzoziemskich Konfederacji Szwajcarskiej do Poselstwa RP w Bernie w sprawie ewakuacji polskich dygnitarzy

Berno, 25 maja 1944 r.

Do Poselstwa RP w Bernie

Federalny Departament Polityczny Wydział Interesów Cudzoziemskich ma zaszczyt poinformować Poselstwo Polskie, że Pan Mihai Antonesco, Wiceprezydent Rady Ministrów Rumunii i Minister Spraw Zagranicznych, poinformował Pana de Wecka, Ministra Szwajcarii w Bukareszcie, że przez władze rumuńskie zostały podjęte niezbędne kroki, aby Ministrowie i dygnitarze polscy, którzy przebywają w stolicy rumuńskiej, mogli być ewakuowani w głąb kraju.

Pan Mihai Antonesco dodał, że zajął się osobiście sprawą ewakuacji Panów Becka, Romana, Ulrycha i Kasprzyckiego, dawnych ministrów polskich, i że zrobił wszystko, co było w jego mocy w celu polepszenia stanu zdrowia dawnego Ministra Spraw Zagranicznych Polski.

W sprawie paszportów zainteresowanych Władze rumuńskie obarczyły organy policyjne zadaniem podjęcia poszukiwań w celu próby ich odnalezienia. W rezultacie postępowania toczą się w Herculane¹, Govora² i jeszcze w innych miejscowościach, gdzie te osobistości polskie poprzednio zamieszkiwały.

Departament Polityczny korzysta z okazji, aby przekazać ponownie wyrazy swojego najwyższego szacunku.

Źródło: AAN, Poselstwo RP W Bernie, 30, k. 152, oryginał, mps; tłumaczenie z języka francuskiego: Paweł Duber

¹ Chodzi zapewne o Băile Herculane.

² Chodzi zapewne o Băile Govora.

Nr 2

1944 czerwiec 1, [Berno] – Notatka na temat rozmowy polskiego chargé d'affaires Aleksandra Ładosia ze szwajcarskim radcą federalnym Marcelem Piletem-Golazem o możliwościach wyjazdu Józefa Becka do Szwajcarii

1 czerwca 1944 r.

Notatka

Polski chargé d'affaires przekazał Panu Piletowi-Golazowi, że Pułkownik Beck, dawny Minister Spraw Zagranicznych, który schronił się w Rumunii, jest umierający. Rząd polski pragnąłby, aby mógł on schronić się w Szwajcarii. Panu Ładosiowi polecono zapytać, czy Rząd szwajcarski byłby skłonny pozwolić mu wjechać na swoje terytorium, przy czym należy rozumieć, że przybyłby za wiedzą Rumunów i Niemców.

Pan Pilet-Golaz polecił mi skonsultować to zagadnienie z Departamentem Sprawiedliwości i Policji, Policja ds. Cudzoziemców (Département de justice et police, Police des étrangers)¹.

Bonna^{a2}

Źródło: Schweizerisches Bundesarchiv, E2001D, 1000/1553/270, oryginał, mps, tłumaczenie z języka francuskiego: Paweł Duber

^a *Podpis odręczny.*

¹ Departament Sprawiedliwości i Policji był odpowiedzialny za bezpieczeństwo wewnętrzne na terenie Konfederacji Szwajcarskiej. Policja Federalna ds. Cudzoziemców (Police fédérale des étrangers) w 1933 r. została włączona w skład Wydziału Policji, jednej z najważniejszych jednostek organizacyjnych tego departamentu.

² Pierre Bonna (1891–1945), szwajcarski dyplomata, w latach 1935–1944 szef Wydziału Spraw Zagranicznych Federalnego Departamentu Politycznego (Division des affaires étrangères du Département politique fédéral).

1944 czerwiec 5, Berno – Pismo szefa Wydziału Spraw Zagranicznych Federalnego Departamentu Politycznego do dyrektora Policji Federalnej ds. Cudzoziemców.

Berno, 5 czerwca 1944 r.

Do Policji Federalnej ds. Cudzoziemców,
Berno

Panie Dyrektorze¹,

mam zaszczyt poinformować Pana, że przy okazji rozmowy zostaliśmy zaskoczeni przez Poselstwo RP prośbą Rządu polskiego, który pragnąłby, żeby Pułkownik Beck, dawny Minister Spraw Zagranicznych tego kraju, obecnie przebywający jako uchodźca w Rumunii, który jest umierający, otrzymał pozwolenie schronienia się w Szwajcarii. Jest zrozumiałe, że w przypadku, gdyby prośba ta spotkała się z przychylnym przyjęciem, zainteresowany przybyłby do Szwajcarii za zgodą władz rumuńskich i niemieckich.

Byłoby dla nas cenne, aby przed wypowiedzeniem się w tej sprawie poznać Pańską opinię.

Proszę przyjąć, Panie Dyrektorze, wyrazy naszego najwyższego szacunku.

Szef Wydziału Spraw Zagranicznych
P. Bonna

Źródło: Schweizerisches Bundesarchiv, E2001D, 1000/1553/270, kopia, mps; tłumaczenie z języka francuskiego: Paweł Duber

Paweł Duber (ur. 1977) – historyk, doktor nauk humanistycznych. Autor lub współautor czterech książek oraz kilkudziesięciu artykułów naukowych, popularnonaukowych oraz recenzji. Opublikował m.in.: *Działalność polityczna Kazimierza Świtalskiego w latach 1926–1939* (2013); *Diariusz. Uzupełnienie z lat 1919–1932* (2012; z prof. Włodzimierzem Suleją); *Działalność polityczna Kazimierza Bartla. Z dziejów „liberalnego skrzydła” obozu sanacyjnego* (2014). Jego zainteresowania naukowe koncentrują się przede wszystkim na historii Polski i Szwajcarii w XX w., ze szczególnym uwzględnieniem okresu dwudziestolecia międzywojennego oraz II wojny światowej. Pracuje w Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku.

¹ Paul Baechtold (1890–1968), szwajcarski publicysta i urzędnik, od 1929 r. dyrektor Policji Federalnej ds. Cudzoziemców.